

STAN ZACHOWANIA ORANŻERII DWORSKICH TOWARZYSZĄCYCH REZYDENCJOM WIEJSKIM NA LUBELSZCZYŹNIE

Krystyna Pudelska¹, Emilia Rudnicka²

¹Instytut Roślin Ozdobnych i Architektury Krajobrazu, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie

¹Institute of Ornamental Plants and Architecture Landscape, University of Life Sciences, Lublin

²Studio Krajobrazu w Radzynie Podlaskim – Landscape Studio in Radzyń Podlaski

e-mail: kpudelska@autograf.pl

Streszczenie. Stan zachowania rezydencji wiejskich na Lubelszczyźnie jest dość zróżnicowany. Tylko nieliczne zespoły przetrwały w całości, w których obok parku towarzyszącego siedzibie mieszkalnej zachowały się zespoły gospodarcze wraz z wydzielonymi terenami upraw oraz alejami dojazdowymi. Z analizy historycznej 85 wiejskich założeń dworskich z terenu 14 wybranych powiatów województwa lubelskiego wynika, że największa ich dewastacja dotyczyła okresu po II wojnie światowej oraz lat 80. XX w. Te w większości nieodwracalne zmiany, dotyczyły najczęściej przesunięcia granic, zmian struktury parku, zniszczeń lub przebudowy obiektów mieszkalnych, ogrodowych, folwarcznych. Najbardziej ucierpiały obiekty ogrodowe – kaplice, oranżerie, pawilony czy piwnice. Wiele z nich z powodu braku opieki uległo zniszczeniu i dewastacji, inne ze względu na zmianę dotychczasowego sposobu użytkowania zostały przebudowane, często tracąc swe wyjątkowe wartości.

Słowa kluczowe: XIX-wieczne założenia dworskie, stan zachowania oranżerii, Lubelszczyzna

WSTĘP

W Polsce wśród zachowanych parków i ogrodów zabytkowych 7685 to właśnie założenia dworskie i folwarczne [Dubiel 2005]. Rozproszone po całym kraju, są wyznacznikiem przestrzennym regionu, przyczyniają się do określenia tożsamości danej okolicy. Na Lubelszczyźnie duża liczba założeń dworskich pojawia się w północnej i wschodniej części województwa. Otoczone parkiem, często powiązane przestrzennie z folwarkiem prezentują obraz funkcjonowania ziemiaństwa i ich rolę w kształtowaniu sztuki ogrodowej i kultury ogrodniczej w tej części Polski.

W XIX-wiecznych parkach dworskich do najczęściej wznoszonych budowli ogrodowych, które stanowiły ważny element kompozycji, pełniąc jednocześnie funkcje użytkowe, można zaliczyć: pawilony, skarbczyki, lodownie, piwnice, kaplice, kapliczki, krzyże lub figury, a także bramy wjazdowe, mosty, baszty czy cieplarnie. Te ostatnie to obiekty o charakterze produkcyjnym, jak również

budowle ozdobne. Stawiano je chętnie, bowiem służyły do uprawy i przechowywania nowych gatunków roślin egzotycznych. W regionie lubelskim istniało wiele tego typu obiektów, m.in. przy dworze w Milanowie, w parku w Samokleskach, Bystrzycy, Witulinie, Klemensowie, Żyrzynie, Huszlewie czy w Olbięcinie. Do czasów współczesnych przetrwały nieliczne i to w bardzo różnym stanie – zniszczone często zdewastowane prezentujące tylko fragmenty budowli. Taki stan prezentują oranżerie, m.in. w parku w Żyrzynie, Witulinie czy w Zawieprzycach. Inne budowle, które zachowały się przy dworach, to przede wszystkim kaplice i pawilony ogrodowe, np. w Neplach, Motwicy, Trawnikach czy Olesinie, kordegarda w Różance, Jabłoniu oraz liczne obiekty kultu – kapliczki, krzyże, figury – w Bojanówce, Suchowoli, Osmolicach, Adampolu czy Pilaszkowicach [Fijałkowski i Kseniak 1982].

Do najchętniej zagospodarowywanych budowli przez nowych właścicieli, użytkowników należą dwory i budynki gospodarcze – wozownie, stajnie cugowe, gorzelnie itp. Mniejszym zainteresowaniem pod tym względem cieszy się architektura ogrodowa. Po II wojnie światowej wszystkie te obiekty zmieniły swą dawną funkcję, często również formę. Wiele gruntownie przebudowano, ale są i takie, które pozostawione bez opieki i niezbędnej konserwacji niszczeją w szybkim tempie.

Pośród 85 wybranych wiejskich założeń parkowych w województwie lubelskim w dziewięciu oranżerie przetrwały do dziś. Jednak wszystkie są zaniedbane, skrajnie zdewastowane.

SPOSÓB BUDOWANIA, RODZAJE PRZEKSZTAŁCEŃ I STAN ZACHOWANIA ORANŻERII DWORSKICH NA LUBELSZCZYŹNIE

Najchętniej stosowanymi formami cieplarni były wolno stojące oranżerie, które do dzisiaj zachowały się w Zawieprzycach, Żyrzynie czy Witulinie. Budowano również ogrody zimowe, stanowiące część wnętrza dworu, jak np. w Milanowie i Jabłoni, czy też w postaci przeszklonego tarasu, jak w Ratoszynie Drugim, lub półkolistego amfiteatru – oranżeria przy pałacu Mierzejewskich w Neplach. Tego typu tarasowe ogrody zimowe należały do najpiękniejszych, a jednocześnie najmniej trwałych budowli i nie zachowały się do dziś.

Ogrody zimowe będące fragmentem dworu rozmieszczano przy południowej albo wschodniej ścianie budynku (np. w Milanowie, Jabłoni) czy w postaci pawilonu przylegającego do południowo-zachodniej części pałacu (np. w Klemensowie). Ogrody te graniczyły z reprezentacyjnymi pomieszczeniami pałacowymi. I tak, ogród zimowy w Milanowie (ryc. 1) sąsiadował z salonem i słynną biblioteką książąt Czetwertyńskich (ryc. 2), a w Jabłoni z obszerną galerią, o charakterze reprezentacyjnym.

Ćwierćkolistą galerią (ryc. 3), mieszczącą oranżerię w Jabłoni, łączyła pałac z kaplicą i późnoklasycystycznym dworem. Poprzedzała ją obszerna, zdobiona sztukateriami galeria.



Ryc. 1. Widok na zachodnią i południową elewację ogrodu zimowego w Milanowie (fot. E. Rudnicka 2009)

Fig. 1. View of west and south side of winter garden in Milanów (phot. E. Rudnicka, 2009)



Ryc. 2. Układ wnętrza w południowym skrzydle dworu w Milanowie

Fig. 2. Interior layout in the southern wing of the manor house



Ryc. 3. Widok na ćwierćkolistą oranżerię i fragment kaplicy pałacowej Zamoyskich w Jabłoni (fot. E. Rudnicka 2009)

Fig. 3. View of semi-round orangery – fragment of Zamoyski family palace chapel in Jabłoń (phot. E. Rudnicka, 2009)

W 1935 r. w jabłońskiej oranżerii August Zamoyski urządził swoją pracownię rzeźbiarską, natomiast cieplarnię w Milanowie od 1945 r. zajęła sala lekcyjna, a ogród zimowy w Klemensowie przekształcono na kaplicę katolicką. Obecnie dwór i ogród zimowy w Milanowie zajmuje szkoła, w Klemensowie utworzono Dom Pomocy Społecznej, a pałac z galeriami w Jabłoni jest od 1999 r. własnością prywatną.

Największym zniszczeniom uległy oranżerie wolno stojące. Część z nich została drastycznie przebudowana w okresie międzywojennym lub po II wojnie światowej i zaadaptowana na ówczesne potrzeby. Funkcje zabytkowe tych obiektów zmieniały się wraz ze zmianą użytkownika. W wyniku takich działań budowle straciły swoje walory artystyczne, historyczne, zabytkowe. Dziś tylko nieliczne wzmianki pozwalają ustalić ich dawną funkcję.

Przykładem tak istotnych przekształceń jest oranżeria zlokalizowana w północnej części zespołu dworsko-parkowego w Milanowie (ryc. 4). Dawniej otaczał ją ogród owocowo-warzywny, obecnie całkowicie zmieniona stanowi dom mieszkalny. Innym przykładem jest pochodząca z 1800 r. klasycystyczna oranżeria zaprojektowana przez Christiana Piotra Aignera w Samokłeskach, która towarzyszyła wspaniałemu parkowi założonemu przez księżną Izabelę Czartoryską, z rzadkimi gatunkami drzew i krzewów. Jak podają autorzy „Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” z lat 1880–1904, Filip Sulimierski, Bronisław Chlebowski i Władysław Walewski, oranżeria ta „zawiera stuletnie drzewa cytrynowe, laurowe i pomarańczowe” [Sakławski 1974]. Obecnie przebudowana na stajnię i oborę nie prezentuje dawnego charakteru (ryc. 5).



Ryc. 4. Widok na północno-zachodnią elewację oranżerii w dawnym ogrodzie owocowo-warzywnym (fot. E. Rudnicka 2009)

Fig. 4. View of north side of orangerie in former fruit and vegetable garden in Milanów (phot. E. Rudnicka, 2009)



Ryc. 5. Dawna oranżeria w Samokłeskach (źródło: Internet 1)

Fig. 5. Former oranzerie In Samokłeski (source: Internet 1)

Kolejnym typem zniszczeń, dotyczącym dworskie ogrody zimowe jest destrukcja niejako samoczynna, a więc na skutek działania czasu i czynników klimatycznych. Dotyczy to obiektów pozostawionych bez opieki. Przykładem jest tu klasycystyczna oranżeria usytuowana w parku w Cieleśnicy (ryc. 6), tuż nad Cerkiewiskiem, czyli stawem rozciągającym się u stóp pałacu. Oranżeria wybudowana w I poł. XIX w., na planie wydłużonego sześciokąta z przybudówką od północy. W latach 1944–1989, kiedy majątek dawnych właścicieli przejął PGR, pełniła m.in. funkcję klubokawiarni.



Ryc. 6. Widok na zdobioną kanelowanymi pilastrami doryckimi elewację oranżerii w Cieleśnicy (fot. E. Rudnicka 2009)

Fig. 6. View of a side of orangerie in Cieleśnica ornamented with fluted Dorian pilasters (phot. E. Rudnicka, 2009)



Ryc. 7. Widok wnętrza oranżerii w Cieleśnicy (fot. E. Rudnicka 2009)

Fig. 7. View of the Cieleśnica orangerie interior (phot. E. Rudnicka, 2009)

W 2008 r. obiekt ten został wystawiony na sprzedaż i od niedawna ma nowego właściciela. Istnieje więc szansa, że oranżeria i całe założenie w Cieleśnicy zostanie odrestaurowane i zgodnie z podstawowymi zasadami postępowania konserwatorskiego zagospodarowane. Jak wskazuje podstawowa reguła konserwatorska, najlepszą formą ochrony jest stałe użytkowanie obiektu [Majdecki 1993].



Ryc. 8. Widok na zachodnią elewację oranżerii w Witulinie (fot. E. Rudnicka 2009)

Fig. 8. View of west side of orangerie in Witulin (phot. E. Rudnicka, 2009)

Do obiektów skrajnie zniszczonych należą oranżerie w Witulinie, Żyrzynie i Zawieprzycach. W Witulinie zachowały się ruiny oranżerii wybudowanej w II poł. XIX w. (ryc. 8). Zrujnowana cieplarnia wydzielona jest ogrodzeniem z siatki z terenu zespołu dworsko-parkowego aktualnie użytkowanego przez Centrum Kształcenia na Odległość. Z dawnej budowli pozostały tylko trzy ściany nośne. Obiekt jest zdewastowany, pozbawiony dachu. W bardzo złym stanie jest także oranżeria w Zawieprzycach pochodząca z 1818 r. (ryc. 9). Obiekt oddalony jest od zabudowań dworskich i folwarcznych, znajduje się na terenie dawnego ogrodu owocowo-warzywnego przy północnej granicy założenia. Jest to dość masywny budynek murowany z cegły i otynkowany, rozmieszczony na planie prostokąta. Posiada trójdzielną fasadę. W części środkowej występuje dwukondygnacyjny, pięciokolumnowy portyk, podtrzymujący trzecią (drewnianą) kondygnację. Segmenty boczne rozwiązane są parterowo. W XX w. oranżerię przebudowano, a budynek mieszkalny i kuźnię. Obecnie budynek jest bardzo zniszczony i grozi zawaleniem. Teren otaczający dawną cieplarnię jest zamknięty i oznaczony tablicą zakazującą wstępu.



Ryc. 9. Widok na fragment portyku oranżerii w Zawieprzycach – stan z 2007 r. (źródło: Internet 2)

Fig. 9. View of a fragment of the Zawieprzyce orangerie portico – state in 2007 (source: Internet 2)

W szybkim tempie niszczy również oranżeria dworska w Żyrzynie, która zlokalizowana jest przy północnej granicy parku. Dawniej stanowiła zakończenie głównej osi widokowej już nieistniejącego XVIII-wiecznego dworu modrzewiowego. Była ozdobną budowlą na terenie ogrodu owocowo-warzywnego znanego z uprawy moreli i brzoskwiń. Jeszcze w roku 2004 obiekt ten pokryty był dachem (ryc. 10), po 4 latach pozostały tylko ściany nośne i arkadki wyznaczające dawniej nisze okienne (ryc. 11). Wnętrze i otoczenie dawnej oranżerii porasta roślinność ruderalna i samosiewy drzew i krzewów.



Ryc. 10. Widok na elewację południową oranżerii w Żyrzynie – stan z 2004 r. (fot. K. Pudelska 2004)

Fig. 10. View of south side of orangerie in Żyrzyn – state in 2004 (phot. K. Pudelska 2004)



Ryc. 11. Pozostałości oranżerii w Żyrzynie – stan z 2008 r. (źródło: Internet 3)

Fig. 11. Żyrzyn orangerie remnants – state in 2008 (source: Internet 3)

PODSUMOWANIE

Przyczyn niszczenia oranżerii dworskich, tak jak i samych dworów, jest wiele. Do najczęściej występujących są te związane z brakiem opieki czy niewłaściwym zagospodarowywaniem tych obiektów przez kolejnych użytkowników lub brakiem zainteresowania z ich strony. Pałace, dwory wraz z otaczającymi je parkami, w okresie powojennym, na skutek zmian ustrojowych przechodziły w ręce różnych instytucji. Obiekty, które adaptowano do celów muzealnych czy dydaktycznych zwykle ulegały mniejszym zmianom w porównaniu z tymi rezydencjalnymi znajdującymi się na terenach rolniczych i użytkowanych głównie przez gospodarstwa rolne. Te ostatnie doprowadzały często do nieodwracalnych zmian w kształcie przestrzennym parku, folwarku, przemian prowadzących do niszczenia znajdujących się tam obiektów zabytkowych poprzez ich wyburzanie, dewastację, przekształcenia kubatury i funkcji, zwłaszcza budowli gospodarczych i ogrodowych. Przez ostatnich kilkadziesiąt lat odbudowie, konserwacji poddawane były przede wszystkim założenia pałacowe zlokalizowane na terenie lub w pobliżu miast. Mniejszą uwagę poświęcano wiejskim zespołom dworsko-parkowym.

Stojący z dala od głównych traktów komunikacyjnych, często zdewastowany, ukryty w gęstym zdziczałej roślinności. Już tylko dla nielicznych, wtajemniczonych, świadectwo historycznej przeszłości coraz rzadziej kojarzonej z nazwiskami mieszkających w nim kiedyś ludzi – tak współcześnie wygląda niejeden ziemiański dwór [Przegaliński 2005].

Jedną z przyczyn takiego traktowania wiejskich rezydencji był i nadal jest brak środków na konserwację dworów i rewaloryzację parków, a także, zwłaszcza w pierwszych latach powojennych, zmniejszenie znaczenia tych obiektów jako elementów składowych dziedzictwa kulturowego kraju [Majdecka-Strzeżek 2006].

Na Lubelszczyźnie stan oranżerii towarzyszących pałacom i dworom jest niepokojący. Najpiękniejsze i najbardziej wartościowe pod względem architektonicznym oraz kulturowo- historycznym rezydencjonalne ogrody zimowe już nie istnieją, tak jak oranżeria-amfiteatr w Neplach. Z tych, które przetrwały, do najlepiej zachowanych należą oranżeria w Cieleśnicy i ogrody zimowe przy dworach w Jabłoni i Milanowie. Pozostałe wymagają bardzo dużego nakładu pracy i środków finansowych (szczególnie oranżerie w Zawieprzycach, Witulinie i Żyrzynie), niekiedy całkowitej rekonstrukcji (w Samokłeskach oraz w Milanowie), a przede wszystkim natychmiastowego zabezpieczenia. Wszystkie te obiekty, które przetrwały na terenie parków powinny być poddane konserwacji oraz takiej adaptacji, która pozwoli na zabezpieczenie i zachowanie wszystkich wartości zabytkowych każdego obiektu, aby całe założenie mogło stanowić świadectwo kultury tego miejsca, tego regionu.

W trzech obok siebie postawionych i razem połączonych pomarańczarniach hodują się rośliny miernego wymagające ciepła. Pierwsza z nich, bardzo wysoka, mieści różnego rodzaju krzewy już pod sam sufit wznoszące się, tj. magnolie, akacje, cyprysy wzniosłe, cyprysy płaczące, pomarańcze, eukaliptusy, banksje, drzewo kamforowe i inne laurów rodzaju, tudzież jukki, araukarie i ogromne aloesy wraz z mnóstwem innych rodzajów roślin. Te obstawione są mniejszymi i tak ozdobnie ustawione, iż kto tylko wejdzie, zawsze pięknnością zachwycony bywa i nie może nie usiąść i na dłuższy czas miłemu nie oddać się dumanii [Anonim 1845].

PIŚMIENNICTWO

- Anonim, 1845. *Opisanie zakładu ogrodniczego w Medyce, w Galicji, w cyrkule przemyskim*. Roczniki Gospodarstwa Krajowego. t. VI, nr 2.
- Dubiel K., 2005. *Parki i ogrody zabytkowe w krajobrazie współczesnej wsi*. VIII Forum Arch. Krajobrazu. Wyd. UWM, Olsztyn.
- Fijałkowski D., Kseniak M., 1982. *Parki wiejskie Lubelszczyzny*. Wyd. PWN. Warszawa.
- Jodłowski A., 2002. *Dzieje obiektów zabytkowych z wybranych miejscowości północno-wschodniej części woj. lubelskiego*. Wyd. Muzeum Płd. Podlasia. Biała Podlaska.
- Majdecka-Strzeżek A., 2006. *Założenia rezydencjalne na Warmii i Mazurach – problemy ochrony, rewaloryzacji i adaptacji dla potrzeb współczesnych* [w:] *Krajobraz kształtowany przez kulturę rolną*, K. Młynarczyk (red.), Wyd. UWM, Olsztyn, 51–59.
- Majdecki L., 1993. *Ochrona i rewaloryzacja zabytkowych założeń ogrodowych*. PWN. Warszawa.
- Przegaliński A., 2005. *Dzień codzienny i odświętny lubelskiego dworu ziemiańskiego po powstaniu styczniowym* [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, A. Koprucki (red.), Wyd. LTN, Lublin, 75–96.
- Sakławski W., 1974. *Województwo lubelskie w 15 tomach „Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” Filipa Sulimierskiego, Bronisława Chlebowskiego, Władysława Walewskiego 1880–1904*. Wyd. Polskie Tow. Geograficzne Oddz. Lubelski, Zakł. Kartografii Inst. Nauk o Ziemi UMCS, T. X, 254.
- Internet:
1. <http://www.dwory.cal.pl>
 2. <http://www.dwarowery.daa.pl>
 3. <http://images.google.pl>

PRESENT CONDITION OF MANORIAL ORANGERIES IN MANOR HOUSE
IN LUBLIN REGION

Abstract. Among 85 farm residence complexes on the territory of 14 districts of Lublin voivodeship, there are only 2 winter gardens and 8 hothouses preserved. Some of them have been remodeled and have lost their historical value. Others need reconstruction and protection from further damage. The most common causes of such changes were the decline of farms, stopped agricultural production and absence of owners who would look after garden buildings on the premises of taken over parks.

Key words: 19th-century manor house and park, orangerie, Lublin region